

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 01, kwiecień 2017 10:06

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2508

- Najważniejszym argumentem, który powodował przy tworzeniu sieci szkół przyjęcie takich, a nie innych decyzji, było dobro dziecka. Nie mogliśmy jednak nie brać pod uwagę zapewnienia pracy wszystkim dotychczasowym pracownikom świdnickich szkół, nie tylko nauczycielom, ale także pracownikom obsługi i administracji. Ważną dla nas rzeczą było zapewnienie dzieciom nauczania w dobrych, sprzyjających warunkach – mówi w rozmowie z Dziennikiem Warto Wiedzieć Beata Moskal-Słaniewska, prezydent Świdnicy.

Dziennik Warto Wiedzieć: Nowa sieć szkół w Świdnicy miała wyglądać następująco. Gimnazjum nr 1 miało stać się częścią Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoła Podstawowa nr 315 miała zostać przeniesiona do budynku Gimnazjum nr 2. Gimnazjum nr 3 miało stać się częścią szkoły podstawowej nr 105 a Gimnazjum nr 4 – szkoły podstawowej nr 6. Planując zmiany, władze Świdnicy patrzyły na miasto kompleksowo?

Beata Moskal-Słaniewska: Tak. Chcieliśmy, aby dzieci uczyły się w najlepiej wyposażonych, nowoczesnych budynkach. Jednocześnie próbowaliśmy uniknąć zwolnień pracowników szkół. Patrzyliśmy też przyszłościowo, biorąc pod uwagę demografię i skutki reformy oświatowej. Decyzja była optymalna.

Nie ukrywam przy tym, że podczas debaty oświatowej poprzedzającej uchwalenie projektu sieci szkół przez radę miejską były pewne kontrowersje.

Dotyczyły głównie przeniesienia siedziby Szkoły Podstawowej nr 315 do budynku Gimnazjum nr 2. Jednak patrzyliśmy na to tak, że gimnazjum nr 2 posiada nowoczesną bazę dydaktyczną i znakomitą bazę sportową. Jest również po termomodernizacji. Natomiast budynek Szkoły Podstawowej nr 315 wymaga kapitalnego remontu. To były ważne argumenty, które stały za naszymi decyzjami. Rozmawialiśmy o tym z dyrektorami szkół, nauczycielami, rodzicami.

DWW: Stało się jednak tak, że dolnośląski kurator oświaty wydał warunkową opinię dotyczącą uchwały Rady Miejskiej w Świdnicy w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

BMS: Opinia jest pozytywna, ale pod warunkiem uwzględnienia dwóch zmian wskazanych przez kuratorium. Organ nadzoru pedagogicznego nie wyraził zgody na włączenie Gimnazjum nr 2 do Szkoły Podstawowej nr 315. Zaleca przekształcenie obu placówek w ośmioletnie szkoły podstawowe. Ponadto zaleca również przekształcenie w ośmioletnią szkołę podstawową Gimnazjum nr 4.

DWW: Czy taka opinia kuratora to zaskoczenie? Przecież na dzień przed nadzwyczajną sesją rady miejskiej w Świdnicy, na której radni przyjęli uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego systemu szkolnego, widziała się Pani z kuratorem oświaty. Rozmawialiście Państwo o każdym proponowanym rozwiązaniu?

BMS: Tak i dziwi mnie opinia pana kuratora, ponieważ proponowane rozwiązania nie są dobre dla świdnickich uczniów, a przede wszystkim dla świdnickich nauczycieli. Oczywiście ustawa przewiduje przekształcenie gimnazjów bezpośrednio w szkoły podstawowe, jednak trzeba patrzeć na to, iż nawet jeśli w tym roku rozpoczną się nabory do szkół utworzonych na bazie gimnazjów nr 2 i nr 4, to za kilka lat będziemy w tych szkołach mieli jedynie klasy nauczania początkowego. Oznacza to niestety, że już od przyszłego roku w tych dwóch placówkach nastąpi duża fala zwolnień nauczycieli „przedmiotowców”,

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 01, kwiecień 2017 10:06

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2508

gdyż nie będzie dla nich klas, w których mogliby uczyć.

Bardzo żałuję, ponieważ, co już mówiłam na wstępie, przedstawiony przez władze Świdnicy nowy system oświaty, został sporządzony w taki sposób, aby zoptymalizować warunki kształcenia dla dzieci, ale też ochronić wszystkich pracowników szkół, zarówno pionu administracyjnego i obsługi, jak i kadre nauczycielską. Proponowane zmiany absolutnie temu nie służą i będą oznaczały zwolnienie kilkunastu nauczycieli „przedmiotowców” już w roku 2018.

DWW: Dlatego kurator zakwestionował propozycje miasta?

BMS: Kurator swoją decyzję argumentuje tym, iż zmiany w przyjętej przez radę miejską uchwale, polegające na utworzeniu ośmioklasowych szkół podstawowych w dzisiejszych gimnazjach nr 2 i 4 *„pozwolą na poprawę warunków realizacji obowiązku nauki przez uczniów szkół podstawowych tego rejonu miasta oraz przyczynią się do zniwelowania zmianowości.”*

W naszej ocenie skutek będzie odwrotny, zmiana ta spowoduje najprawdopodobniej na przykład wprowadzenie dwuzmianowości w Szkole Podstawowej nr 6.

DWW: Co będzie dalej?

BMS: Opinia kuratora oświaty jest wiążąca i nie służy od niej zażalenie. Możemy jedynie złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, co planujemy zrobić.

DWW: Serdecznie dziękuję za rozmowę.